

DZIELNICOWY SPACEROWNIK NIEPODLEGŁOŚCIOWY

Spacerowiczko, spacerowiczu!

Zapraszam do odbycia fascynującej podróży przez wybrane punkty pięciu dzielnic Gdyni. Spacery można odbyć od dowolnego punktu, przebyć trasę nieliniarnie, zależnie od preferencji czy też zastanej pogody. Możesz zwiedzać trasę samotnie, z rodziną lub znajomymi. Wybrane punkty mają na celu przybliżenie zarówno historii dzielnic, jak i w przypadku miejsc powszechnie znanych – takich jak chociażby Gdynia Orłowo – ukazanie ich od innej, mniej znanej strony.

Mam nadzieję, że dzięki spacerom przeżyjesz przyjemne chwile z historią Gdyni. Niech te trasy będą zachętą do indywidualnego zwiedzania naszego miasta. Każda pora roku jest odpowiednia aby poznać ogrom bogactwa opowieści, jakie kryją zakamarki gdyńskich podwórek, leśne ścieżki, mury dawnych kaszubskich gospodarstw czy okazałe modernistyczne kamienice. Zapraszam na szlak!

Michał Miegoń

Opracowanie i teksty: Michał Miegoń (Inne Szlaki, Muzeum Miasta Gdyni)

www.facebook.com/inneszlaki

www.inneszlaki.pl

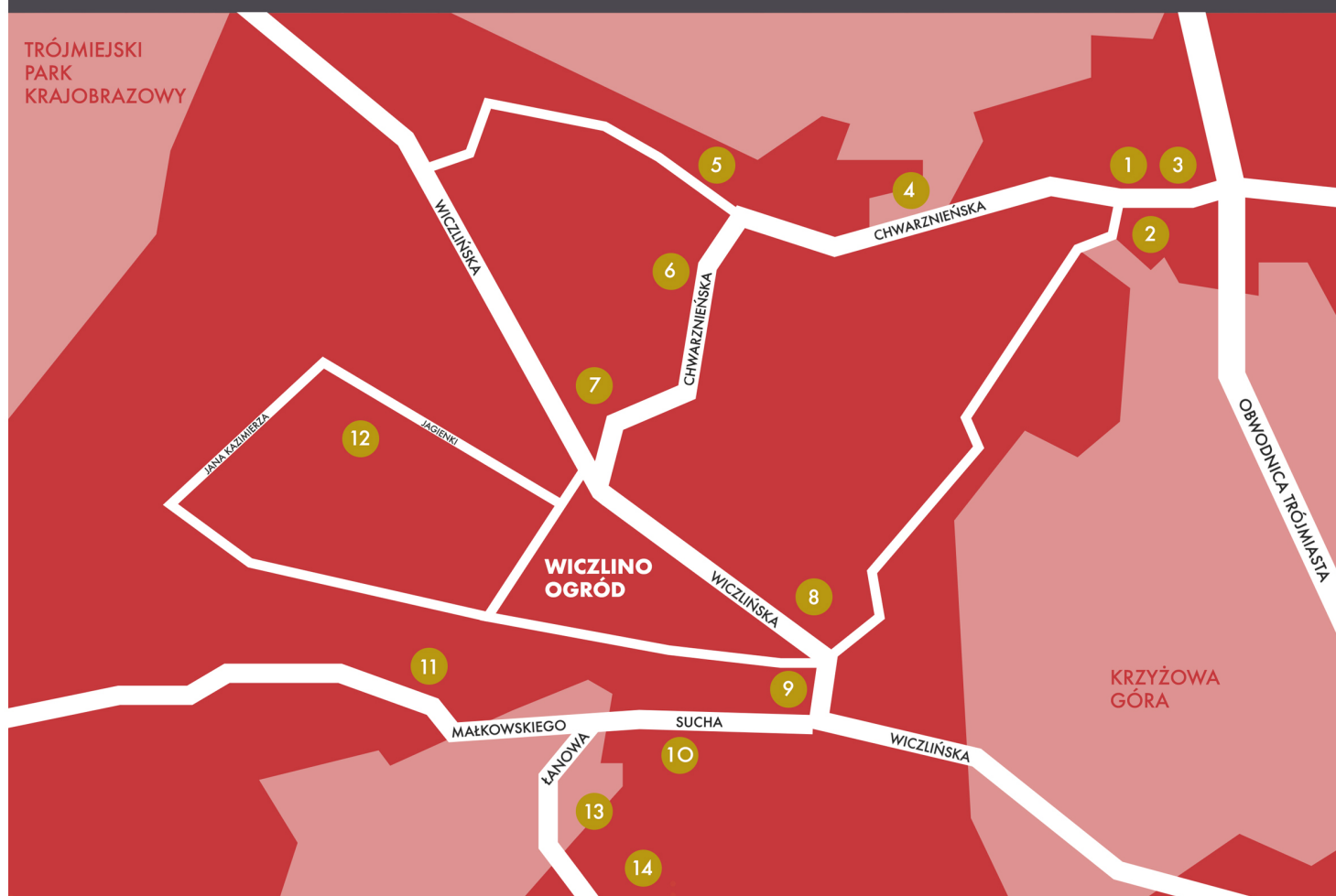
kontakt: inneszlakigdynia@gmail.com

GDYNIA
moje miasto



DZIELNICOWY SPACEROWNIK NIEPODLEGŁOŚCIOWY

>>> Chwarzno-Wiczlino



Chwarzno-Wiczlino to jedna z najmłodszych dzielnic Gdyni. Znalazła się w granicach Gdyni w 1973 roku. W praktyce to połączone dwie lokacje – dawny majątek Chwarznieński i wieś Wiczlino, które dziś stanowią Gdynię-Zachód, bardzo szybko rozwijającą się część miasta. Wiczlino jest nazwą dzierżawczą z formantem -ino od nazwy osobowej Wicla. Przeszłość Wiczlina (nazwa pojawiła się po raz pierwszy w wielkim przywileju dla Oliwy w 1342 roku) należy do najmniej naświetlonych przez źródła. Wiczlino z początku było własnością rycerską, zarządzaną przez rodzinę Wiclińskich. Część Wiczlina należała w późniejszych latach do kaszubskich Kartuzów. Formalnie Wiczlino składało się z czterech działów; działu A (właściciele m.in. Gruba i Robakowscy), działu B (Robakowscy), działu C (Malotka) oraz działu D (Von Krockow, później Brauchitsch). W czasach II RP Wiczlino wchodziło w skład wójtostwa w Wielkim Kacku. W 1929 roku wieś zamieszkiwało 750 osób, funkcjonowały tutaj 84 gospodarstwa rolne.

Równolegle, po sąsiedzku, kwitło życie w majątku Chwarzno. Nazwa zapisywana jako Chwarsnam i Qwarzyn funkcjonuje już od XIII wieku (od 1294 roku). W XVII wieku źródła wymieniają, jako właścicieli Chwarzna, gdańską rodzinę Rosenbergów.

Po zakończeniu wojny ze Szwecją Chwarzno przeszło we władanie kolejnego gdańszczanina Daniela Ernesta Cyremberga, który był także właścicielem Kolibek, a ponadto dzierżawił także Cisowę, Chylonię i Redłowo. Centralnym punktem osady był dwór, zamieszkiwany przez 5 osób. W 1685 roku cały klucz dóbr kolibkowskich, wraz ze Chwarzniem nabył król Jan III Sobieski. Po I wojnie światowej Chwarzno (podczas zaborów – Völtzendorf) było częścią wójtostwa Wielki Kack, a w 1933 roku przeszło pod zarządek gminy zbiorczej z siedzibą w Chwaszczynie. W międzywojniu największą liczbę mieszkańców Chwarzno osiągnęło w 1929 roku – liczyło wtedy 150 osób. W 1945 miejscowość i jej okolice stały się miejscem zaciętych walk wojsk radzieckich i niemieckich. Po wojnie cały majątek ziemski przejął Skarb Państwa. Dawny folwark stał się Państwowym Gospodarstwem Rolnym. Chwarzno weszło w skład Gromadzkiej Rady Narodowej z siedzibą w Wiczlinie, którą na początku lat 60. ubiegłego wieku włączono do Gromadzkiej Rady Narodowej w Chwaszczynie. Do 1972 roku wspólnie z Wiczlinem tworzyło jedno sołectwo. 1 stycznia 1973 roku na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z 20 listopada 1972 roku zostało włączone w granice miasta Gdyni.

DZIELNICOWY SPACEROWNIK NIEPODLEGŁOŚCIOWY

>>> Chwarzno-Wiczlino

1 MAJATEK / FOLWARK

W 1789 roku w skład majątku Chwarzno wchodziło 6 domostw należących do Pani generałowej v. Prebendor. W 1869 właścicielem stał się zaś kapitan żeglugi Voltz i zmienił nazwę na Völtzendorf. Sam majątek do drugiej połowy XIX wieku tworzył wspólny klucz majątkowy z Kolibkami (został oddzielony w 1874 roku). Dwór spłonął w 1945 roku podczas wyzwania Gdyni. Z jego cegieł mieszkańcy pobudowali domy w dzielnicy Witomino. Pozostałością po dworze są fragmenty murów przy przystanku Chwarzno-Apollina, park oraz budynki folwarku i tzw. czworak (dom mieszkalny pracowników folwarku).

2 FOLWARK

Po przeciwnej stronie majątku do dziś widoczny jest budynek dawnej gorzelnii oraz zabudowania gospodarcze, stodoły i pozostałości po folwarku. Sam budynek gorzelnii jest obecnie budynkiem mieszkalnym, wielokrotnie przebudowany z zewnątrz posiada jednak wiele ciekawych architektonicznych elementów takich jak m.in. oryginalne wejście, wysokie piwnice, fragmenty oryginalnej stolarki okiennej. Za Folwarkiem przebiegała droga w kierunku tzw. Krykulca – położonego nieopodal samotnego gospodarstwa i leśniczówki.

3 SZKOŁA

Po prawej stronie ul. Chwarznieńskiej, obok parafii pw. Św. Urszuli Ledóchowskiej, stoi gustowny budynek dawnej elementarnej szkoły który obecnie jest prywatnym domkiem jednorodzinny.

4 BATERIA FLAK 12,8 CM VÖLTZENDORF

W niewielkim lasku pomiędzy Chwarznem a Sokółką znajdowała niemiecka bateria przeciwlotnicza. Została zbudowana w 1940 roku. Za jej uzbrojenie służyły cztery armaty 10,5 cm S.K.C/32, w 1943 zostało zamienione na cztery armaty 12,8 cm Flak 40M. Jako 5. bateria wchodziła ona w skład Marine-Flak-Abteilung 219 (5/219 Schwere Flakbatterie „Völtzendorf”). Teren baterii mocno zarósł ale można podziwiać jedną podstawę armaty 12,8 cm Flak 40M, fundament pod (prawdopodobnie) radar FuMO-213 oraz relikty fortyfikacji polowych.

5 KAPLICZKA SERCA PANA JEZUSA

Malowniczy obiekt sakralny położony wokół starych czterech lip pochodzi z 1950 roku. To przykład pięknej wiejskiej kapliczki świadczącej o lokalnej historii. Przed wiekami, wedle podań mieszkańców, w jej miejscu znajdował się drewniany krzyż. Kapliczkę wybudował Augustyn Formella, właściciel ziemi na której stoi, jako pamiątka z okazji I Komunii jego córki Reginy. Przy kapliczce odbywały się nabożeństwa różańcowe i majowe.

6 STARE WICZLINO

Spacerując wzdłuż ul. Chwarznieńskiej w stronę ul. Wiclińskiej łatwo zauważyć liczne zabudowania związane z historią dawnego Wiczlina, w tym liczne gospodarcze budynki. Nie tak dawno ul. Chwarznieńska była polną drogą wzdłuż której rozsiane były budynki mieszkalne z często trudnym do ustalenia szykiem numeracji – nie łatwo było dotrzeć do odległych od siebie gospodarstw.

7 SZKOŁA NR. 37

W okolicy Wiczlina znajdowało się kilka szkół, zniszczonych podczas wyzwania Gdyni w 1945. Najważniejsza z nich znajdowała się przy ul. Śliskiej. W pierwszych powojennych latach zajęcia szkolne odbywały się w prywatnych gospodarstwach. Szkołę przy ul. Śliskiej w latach powojennych odbudowano, powiększono do siedmiu oddziałów, jednak szybko zaczęto brakować miejsca dla rosnącej liczby uczniów. W 1963 roku powstał Komitet Budowy Szkoły, który koordynował prace budowlane. W 1964 roku nastąpiło uroczyste otwarcie Szkoły Podstawowej nr 37 im. Obrońców Kępy Oksywskiej. Pierwszą dyrektorką nowej placówki była inicjatorka jej budowy Wanda Wensel. W latach 80. XX Wieku, już po tym gdy Chwarzno-Wiczlino zostało włączone w granice Gdyni, powstał Społeczny Komitet Budowy Sali Gimnastycznej kierowany przez mieszkańców Wiczlina a w 1992 roku, w nawiązaniu do historii miejsca, powstała Izba Tradycji Kaszubskiej. Założyły ją nauczycielki historii: Krystyna Romanowska i Maria Szostko. Była to również pierwsza szkoła na terenie Gdyni, w której nauczano języka kaszubskiego.

DZIELNICOWY SPACEROWNIK NIEPODLEGŁOŚCIOWY

>>> Chwarzno-Wiczlino

8 POTOK WICZLIŃSKI

Potok mierzy od źródeł aż do ujścia aż 6,5 km długości. W jego dziejach można wyróżnić trzy okresy. Pierwszy, trwający do XIX wieku to okres, gdy wody płynęły wzdłuż zasilane przez naturalne wysięki. Drugi okres to czas powojenny, w którym część koryta została zaorana i odłączona od źródeł na skutek ingerencji człowieka i ekspansywnej uprawy roli. Trzeci zaś to okres współczesny, gdzie dzięki tytanicznej pracy i inwestycji miasta Gdyni zrewitalizowano koryto potoku, którym swobodnie mogą płynąć wody. Źródła potoku znajdują się w okolicy tzw. Wielkiej Roli – niewielkiej osady, włączonej w 1973 w obszar Gdyni. Potok odwadniał skutecznie górny taras wysoczyzny morenowej na której leżała wieś. Prowadził wody naturalne, gruntowe i deszczowe do rzeki Kaczej. Ujście znajdowało się w okolicy dawnej leśniczówki Krykulce (okolicie przepustu pod obwodnicą trójmiejską). Wodę z potoku miano wykorzystywać w wybudowanej w 1905 roku chwarznieńskiej gorzelnii, która była jednym z najnowocześniejszych zakładów tego typu z elektrycznym napędem i akumulatorem. Jednak zamiast specjalnego kanału wykopano dwie studnie głębinowe. Spowodowane było to faktem, iż w tamtych czasach koryto strumienia było już w znacznym stopniu zarosnięte, zaś miejsca, w którym przepływał on przez pola uprawne zasypały. Wkrótce, dawny potok, widoczny jeszcze na mapach Friedricha Schroettera z początku XVIII wieku, zaczął być traktowany jedynie jako zbiornik na śmieci i na deszczówkę.

Największe szkody poczyniono w latach 50-tych ubiegłego wieku w dolnym biegu rzeczki, gdzie po wyrównaniu gruntu, dawny przebieg koryta można było odgadnąć jedynie po układzie drzew. Dzięki rewitalizacji dzielnica Chwarzno-Wiczlino posiada obecnie w postaci Potoku Wiczlińskiego wydajny system odprowadzania wód opadowych, wykorzystujący historyczne koryto. W planach jest również budowa czterech zbiorników retencyjnych – dwa w jego dolnym biegu, dwa kolejne w okolicy ulicy Chwarznieńskiej.

9 OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA W WICZLINIE

W dzielnicy Chwarzno-Wiczlino znajduje się najstarsza na Wybrzeżu Ochotnicza Straż Pożarna, która została założona już w 1911 r.

Założycielem OSP był znany i zamożny gospodarz pan Józef Warzewski. Na początku jednostka liczyła 8 ludzi i sprzęt taki jak: 1 sikawka ręczna czterokołowa z pompą dwutłokową, 12 metrów węża ssawnego, prądownica, wiadro do wody, tłumice, łopaty, kilofy, piła ręczna. Pierwszą motopompę typu M-400 OSP otrzymała w 1956 roku od Komendy Powiatowej w Wejherowie. W 1967 roku straż zostaje wyposażona w samochód gaśniczy typu GBAM Star 26. W 1991 OSP otrzymuje fabrycznie nowy samochód gaśniczy Star 244 GBA-2,5, który służy do dzisiaj. Wiczliński oddział OSP to ważny dla lokalnej społeczności element bezpieczeństwa.

10 RODZINNY OGRÓD DZIAŁKOWY „ZIELONY”

Jedno z najpiękniejszych miejsc związanych z ogródkami działkowymi w Gdyni. Ze zaznaczonym na jednych z najstarszych map terenu starym i głębokim stawem w centralnym punkcie, Ogród Działkowy o przestrzeni 27 HA i 17,7 HA rolniczych posiada jedną z najlepszych lokacji ekologicznych w Gdyni dzięki specyficznemu ukształtowaniu wysoczyzny w dzielnicy Chwarzno-Wiczlino. Dystans przejścia wszystkich ścieżek ogrodu wynosi 2,7 km, zaś pobliski parking może pomieścić 200 samochodów. Statystycznie przestrzeń składa się z 593 działek. W dniu 27 marca 1974 roku na wniosek Urzędu Miejskiego w Gdyni Wydział Gospodarki Komunalnej – Przestrzennej i Ochrony Środowiska wydał postanowienie dotyczące lokalizacji ogrodów działkowych dla miasta Gdyni na terenie Wiczlina. Sam ogród powstał w 1977 roku. Jego założycielami byli członkowie takich firm jak Polifarb, Trans Bud, Stoczni Nauta, PLO, MORS, Portu Gdynia oraz Wojskowego Związku Państwowych Ogródów Działkowych a swoistym spirytus movens osoba Czesława Urbanowicza. Ogródki posiadają budynek szkoleniowo gospodarczy, instalację wodną i magistralę. Ogród często figurował w pierwszej dziesiątce konkursów wojewódzkich na najlepszy Ogród Działkowy. Innowacją był dostępny magazyn roślin i budynek wojewódzkiego ośrodka szkolenia praktycznego działkowców gdzie można poradę uzyskać lub fachową pomoc. Bogata historia ROD „Zielony” zapisana jest na wielu stronach kroniki ogrodu. Dla wszystkich zainteresowanych dostępna jest ona do wglądu w siedzibie zarządu.

DZIELNICOWY SPACEROWNIK NIEPODLEGŁOŚCIOWY

>>> Chwarzno-Wiczlino

11 KAPLICZKA MATKI BOSKIEJ RÓŻAŃCOWEJ

Ten wyjątkowy obiekt sakralny stoi na wyspie na środku stawu przy ul. Łanowej 28. Postawiona została 22.08.1992 r. Fundatorką wotywniej kapliczki, postawionej jako podziękowanie za szczęśliwe narodziny wnuczki, jest właścicielka posesji Teresa Wendt. Kapliczna nazywana jest także kapliczką Matki Boskiej Jeziornej.

12 BIAŁE BŁOTA

Miejsce znane jako 'Biôlé bloce', czyli białe błota to mało znany zakątek Chwarzno-Wiczlina. Nazwa pochodzi stąd, iż w późnowiosennej porze, po kwitnięciu rosnących na błotach gęstych traw i roślinności, pokrywały się one białym puchem, przypominającym watę. Najstarsi mieszkańcy okolic pamiętają jeszcze opowieści o błędnych ogniach, które zwabiały osoby błąkające się po tym terenie. Bagna słynęły też z obfitej ilości 'czarciego ziela', czyli rośliny znanej jako ostrożeń warzywny. Ziele to było bardzo skuteczne w zwalczaniu chorób i stanów zapalnych. Służyło również jako pasza dla zwierząt. Młode rośliny wzmocniały znacząco system trawienny zwierząt. Konie żywione siewką z ostrożnia nabierały gładkiej i lśniącej barwy i pracowały w polu wydajniej, niż te, które jadły normalne pożywienie. Zielem tym wiczińscy przekupnie handlowali z powodzeniem w sąsiednich miastach. Dawniej, po obu stronach potoku i sąsiadującej z nim drogi rosły drzewka owocowe posadzone przez rolnika o nazwisku Nasst. Obecnie obszar białych błot jest w większości osuszony. Pozostał po nim niewielki zbiornik wodny, w pobliżu lokalnego pastwiska owiec. To stąd biją wody zasilające obecnie w niewielkim stopniu Potok Wicziński.

13 KACZA

Kacza to największy i najdłuższy ciek wodny przepływający przez Gdynię, nazywany „Gdyńską Amazonką”. Mierzy on 14.8 km, przy dwumetrowej średniej szerokości koryta. Mimo bystrego nurtu, dzięki któremu miał on wpływ na gospodarkę i rozwój okolicznych wsi – dziś dzielnic naszego miasta, nie jest on rzeką – a taka nazwa jest powszechnie spotykana. Funkcjonująca w oficjalnej dokumentacji nazwa to...rów wodny Kacza.

Źródła potoku znajdują się poza miastem, we wsi Bojano, na wysokości około 180 m n.p.m. Jej początek ma miejsce nieopodal budynku Straży Pożarnej w Bojanie. Na terenie Gdyni pojawia się on w dzielnicy Chwarzno-Wiczlino, gdzie płynie wzdłuż ogródków działkowych, a wysięki wodne w jego dorzeczu dają początek wielu oczkom wodnym i bagniskom.

Po północnej stronie Obwodnicy Trójmiejskiej, w miejscu gdzie z Kaczą łączy się Potok Wicziński, w 1983 roku utworzony został leśno-florystyczny rezerwat przyrody o nazwie Kacze Łęgi. Leży on na obszarze znanym jako Krykulec (co można przetłumaczyć jako Kruczy Las). Celem powstania rezerwatu była ochrona dobrze zachowanych pozostałości dawnej szaty roślinnej doliny rzeki, tzw. łęgu wiązowego. Przy korycie potoku stwierdzono 210 gatunków rzadkich roślin naczyniowych oraz górsko-podgórskich takich jak znajdujące się na liście ginącej flory kozłek bzywy czy przetacznik górski.

14 KOLONIA DONAS

Góra Donas, leżąca już na terenie dzielnicy Gdynia-Dąbrowa, jest najwyższym wzniesieniem w naszym mieście. Wznosi się ona na wysokość ponad 205 m n.p.m. majestatycznie górując nad okolicą. Na początku XIX wieku u jej podnóża, w okolicach ul. Łanowej i ul. Suchej leżących również na terenie współczesnej dzielnicy Chwarzno-Wiczlino, powstała kolonia którą zasiedlono imigrantami z rejonu Wirtembergii. Jej powstanie, podobnie jak budowa sąsiedniej kolonii Wilhelmshuld w okolicy Kartuz, wiązało się z germanizacyjną polityką pruskiego państwa względem Polaków. Teren Góry Donas, objęty planem zaludnienia, był dość piaszczysty, porośnięty rzadkim drzewostanem i obfitujący w nieurodzajne ziemie. Po raz pierwszy osada 'Dohnasberg' pojawia się na mapach w 1801 roku, choć misję osadniczą zakończono dopiero po następnych dwóch latach. Pół wieku później, według spisu ludności, kolonię zamieszkiwało ponad 200 osób. Jednak nie wszyscy mieszkający na tych odludnych terenach niemieccy ewangelicy znieśli trudy codziennej walki o byt i wielu z nich sprzedało rychło swoje ziemie kaszubom.

Do czasu wybuchu drugiej wojny światowej u podnóża szczytu istniała szkoła i karczma, którą ochoczo odwiedzali mieszkańcy Chwaszczyna oraz przejezdni kupcy i handlarze. W pobliżu karczmy istniała też całkiem dobrze prosperująca kuźnia rodziny Leibbrandt. Obecnie jedyną pozostałością po dawnej osadzie jest kilka samotnych gospodarstw u podnóża góry, oczka wodne oraz niezwykle wizualnie cmentarz, gdzie pochowani są ewangelicy z Kolonii Dohnasberg. W pobliżu, po przeciwnej stronie góry w okolicach Ogrodu Działkowego „Zielony” mieściło się miejsce, gdzie grzebano ofiary epidemii cholery.